

„Przemówił do nas przez Syna” Słowo na Ekumeniczne Dni Biblijne 2003

„Bóg, który dawniej wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał do ojców przez proroków, w tych ostatnich dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 1-2).

Biblia jest zapisem tego wielowiekowego i różnorodnego przemawiania Stwórcy do człowieka. „Całe Pismo – pisze apostoł – jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauczania, przekonywania, upominania, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, przygotowany do czynienia wszelkiego dobra” (2 Tm 3, 16-17).

Nie umniejszając nic z wartości, ważności lub piękna dawnego przemawiania Boga poprzez Prawo, Proroków i Pisma pamiętamy jednak, że to nie oni – autorzy ksiąg, ale On, „Syn, który jest odbłaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty [...] podtrzymuje wszystko mocą swojego słowa” (Hbr 1, 3).

Najważniejsze i najdonioślejsze przemawianie Boga do ludzkości to przemawianie „przez Syna”. Prawo Boże otrzymaliśmy za pośrednictwem Mojżesza, „łaska i prawda przysły przez Jezusa Chrystusa” (J 1, 17).

Słowo Chrystusowe zapisane na kartach Nowego Testamentu, podobnie jak jego Autor, „wczoraj, dziś... na wieki” pozostaje standardem Bożego objawienia i miarą naszego chrystianizmu.

To Słowo ma nie tylko informować, ale przede wszystkim transformować, przemieniać ludzkie życie. Dzięki Jego mocy od 2000 lat dokonuje się największa przemiana umysłów i serc ludzkich.

Ludzie Chrystusa są ludźmi Jego Słowa. Jego owce słyszą głosy wielu pasterzy, ale podążają za Jego głosem (J 10, 27). Jego apostołowie, składając świadectwo i zwiastując ewangelię stają się dla Boga i swojego otoczenia „wonnaścią Chrystusową” (2 Kor 2, 15). Jego uczniowie, bez względu na to, z jakiej wywodzą się tradycji i jakiej uczelni posiadają dyplomy „trwają w Jego słowie” (J 8, 31-32). Dzięki temu poznają wyzwalającą praw-

Tegoroczne *Słowo* przygotowane przez Kościół Zborów Chrystusowych zaaprobował Komitet Ekumenicznych Dni Biblijnych 20 marca 2003.

dę, a nasyceni Jego Słowem mają prawo mówić wraz z apostołem: „My właśnie mamy sposób myślenia Chrystusa” (1 Kor 2, 16).

Bycie chrześcijaninem oznacza utożsamienie się z osobą Jezusa Chrystusa, z życiem, nauką i dziełem jedynego, autoryzowanego przez Boga, Zbawiciela świata.

Jeśli współczesne, Boże przemawianie do świata „przez Syna” ma mieć oddźwięk w naszych sercach; jeśli Jego słowa mają stać się w nas „słowami życia wiecznego” (J 6, 68); jeżeli apostołskie westchnienie „aż Chrystus zostanie w was ukształtowany” (Ga 4, 19) wskazuje na cel Bożego wybrania i powołania – to jakkolwiek by się to miało wyrażać, Słowo Chrystusowe musi „mieszkać w nas obficie” (Kol 3, 16).

Jeśli zaś Słowo Chrystusowe ma „mieszkać w nas obficie” (Kol 3, 16), to Biblia nie może być „odświętnym tortem”, lecz musi stać się „chlebem powszednim”.

Tego pragnie odwieczny Bóg. Tego potrzebuje współczesny człowiek. Dla tej właśnie sprawy istnieje i trzodzi się Towarzystwo Biblijne. Temu też służą nasze – w tym roku dziesiąte już – Ekumeniczne Dni Biblijne.

*Komitet Ekumenicznych Dni Biblijnych
Towarzystwa Biblijnego w Polsce*